

Sygn.akt. II Aka 180/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Paweł Rysiński

Sędziowie: SA Barbara Lubańska - Mazurkiewicz

SO (del) Monika Niezabitowska-Nowakowska /spr/

Protokolant: sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska

przy udziale oskarżyciela subsydiarnego J. R. (1) i prokuratora Jerzego Mierzewskiego

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2014 r.

sprawy

1. K. R.

oskarżonej o czyny z art. 284 § 1 kk, z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego J. R. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 lutego 2014 r. sygn. XIIK 44/12

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża oskarżyciela subsydiarnego J. R. (1),

3. zasądza od oskarżyciela subsydiarnego J. R. (1) na rzecz K. R. kwotę 600,- /sześćset /zł. z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem odwoławczym.

UZASADNIENIE

J. R. (1) wniósł subsydiarny akt oskarżenia, w którym:

K. R. oskarżona została o to, że:

1. w okresie od dnia 18 listopada 2003 r. do dnia 6 czerwca 2007 r.

w W. przywłaszczyła pieniądze w kwocie 197512,54 zł poprzez zlikwidowanie rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. R. (1) i przelanie znajdujących się tam środków pieniężnych w podanej wyżej kwocie na inne konto i działania tym samym na szkodę J. R. (1), tj. o czyn z art. 284 § 1 kk.

2. w okresie od dnia 6 czerwca 2007 r. do dnia 17 lutego 2007 r.

w W. przywłaszczyła mienie znacznej wartości w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 500000,00 zł na szkodę J. R. (1) poprzez cofnięcie udzielonego J. R. (1) pełnomocnictwa do rachunku osobistego prowadzonego na rzecz K. R. i tym samym pozbawiła go możliwości faktycznego dostępu do środków należących do J. R. (1) oraz zgromadzonych

w trakcie trwania małżeństwa na przedmiotowym koncie, a następnie dokonania szeregu wypłat z przedmiotowego konta, bez uzyskania zgody J. R. (1), tj o czyn z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 4 lutego 2014 r. sygn. XIIK 44/12 uniewinnił K. R. od popełnienia zarzucanych jej aktem oskarżenia czynów, zasądził od oskarżyciela J. R. (1) na rzecz K. R. kwotę 1440,00 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy

z wyboru, zasądził od oskarżyciela J. R. (1) na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu w kwocie 300,00 zł, uznając, że zostały one uiszczone poprzez wpłatę zryczałtowanych kosztów postępowania.

Od tego wyroku apelację wniósł pełnomocnik oskarżyciela substydianego, zaskarżając wyrok w całości.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz 438 § 2 i 3 kpk skarżący zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez bezzasadne przyjęcie, że od dnia 4 maja 2001 r. do dnia

6 czerwca 2007 r. J. R. (1) miał na mocy udzielonego pełnomocnictwa swobodny dostęp do wszystkich środków na rachunku bankowym K. R. w Banku (...), gdy

w rzeczywistości w związku z modyfikacją pełnomocnictwa w dniu 23 czerwca 2003 r. przez oskarżoną dostęp ten utracił z uwagi na fakt,

iż nie obejmowało ono lokat terminowych, a jedynie konto osobiste,

II. naruszenie prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 4, 7, 8, 394 § 2, 410, 424 kpk poprzez jednostronną ocenę dowodów, brak odniesienia się do wszystkich zgłoszonych w sprawie dowodów, przede wszystkim dotyczących przenoszenia środków z lokat terminowych na fundusze i konta osób trzecich, pominięcie szeregu dowodów, a w szczególności brak analizy zakresu udzielonego w dniu 23 czerwca 2003 r. pełnomocnictwa w Banku (...),

III. naruszenie art. 170 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego

o zwrócenie się do(...) (...) Towarzystwo (...) S.A. oraz Banku (...) S.A., dotyczących stanu kont w okresie objętym aktem oskarżenia oraz oddalenie wniosku dowodowego o powołanie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości celem określenia wysokości kwoty przywłaszczonej przez K. R.,

IV. naruszenie prawa materialnego tj.

a) art. 284 § 1 kk poprzez bezzasadne uznanie, że działanie oskarżonej polegającej na modyfikacji pełnomocnictwa i wyłączeniu dostępu do lokat terminowych i sukcesywnym transferowaniu znajdujących się tam środków w okresie od 18 listopada 2003 r. do 6 czerwca 2007 r. nie stanowiło przywłaszczenia znajdujących się tam środków na szkodę oskarżyciela substydianego,

b) art. 284 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk poprzez ustalenie braku ustawowych znamion czynu w sytuacji, gdy oskarżona w okresie

od 6 czerwca 2007 r. do 17 lutego 2007 r. przez cofnięcie pełnomocnictwa i dokonanie szeregu wypłat z przedmiotowego konta naraziła oskarżyciela substydianego na szkodę nie mniejszą niż 500000,00 zł,

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela substydianego jest bezzasadna, postawione w niej zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, obrazy przepisów postępowania i obrazy prawa materialnego są nietrafne, a tym samym wniosek

o uchylenie zaskarżonego wyroku nie mógł być uwzględniony.

Na wstępie stwierdzić należy, że Sąd I instancji w sposób wyczerpujący i wnikliwy przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie. W toku tego postępowania przeprowadzono wszelkie dowody niezbędne dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie bądź niewinności oskarżonej.

Sąd I instancji omówił i szczegółowo ustosunkował się do wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów, a wyprowadzone z tej analizy wnioski przekonująco uzasadnił. Przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd orzekający, wbrew stanowisku skarżącego, nie naruszył zasad wynikających z przepisów art. 7 kpk i 410 kpk. Ocena ta uwzględniająca, zarówno całokształt ujawnionego materiału dowodowego jak i wzajemne odniesienia poszczególnych dowodów, respektuje zarazem określone w art. 7 kpk, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz reguły prawidłowego rozumowania. Musi być ona zatem uznana za ocenę swobodną, o której mowa w art. 7 kpk, i jako taka, pozostaje pod ochroną tego przepisu.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, ustalenia faktyczne wyroku zostały dokonane przez Sąd I instancji po analizie całokształtu istotnych dowodów i okoliczności, ujawnionych w sprawie, co wynika wprost z wnikliwych motywów zaskarżonego wyroku, sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 kpk.

Rozumowanie Sądu, przedstawione w uzasadnieniu wyroku, nie zawiera luk i błędów o charakterze logicznym bądź faktycznym.

Tym samym zarzut z pkt. I apelacji – błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia – nie może być uwzględniony.

Zarzut błędu w ustaleniach mógłby być uznany za słuszny wówczas, gdyby oceny i wnioski, wyprowadzane przez Sąd z okoliczności ujawnionych w toku procesu, nie odpowiadały zasadom logicznego rozumowania. Sama tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie prowadzi do wniosku o popełnieniu przez ten Sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Trzeba bowiem w ramach zarzutu wskazać jakich konkretnie uchybień dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego, bądź w zakresie zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Powyższych kryteriów nie spełnia apelacja pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego, który nie wykazał, w sposób skuteczny wadliwości lub niekompletności rozumowania Sądu I instancji, poprzestając na przeciwstawieniu ocenom i ustaleniom Sądu, własnych, odmiennych poglądów.

W odniesieniu do zarzutu I apelacji, skarżący wywodzi, że modyfikacja pełnomocnictwa w dniu 23 czerwca 2003 r., do rachunku bankowego K. R. w Banku (...), obejmującym środki finansowe przepisane z konta bankowego należącego do J. R. (1), uniemożliwiła J. R. (1) dostęp do większości środków finansowych z tego konta. Jednocześnie skarżący podnosi, iż Sąd nie przeprowadził dowodu z tego pełnomocnictwa i regulaminu rachunków bankowych, błędnie przyjmując, że jest to powtórzenie poprzedniego nieograniczonego pełnomocnictwa, podczas gdy pełnomocnictwo udzielone J. R. (1) było ograniczone jedynie do konta osobistego, a w zakresie lokaty terminowej dostęp pokrzywdzonemu został uniemożliwiony celowo przez oskarżoną.

Teza powyższa jest błędna i nieuprawniona.

Przede wszystkim wskazać należy, iż powyższa okoliczność, tj. odnowienie pełnomocnictwa dla J. R. (1) do konta K. R. (zaistniała w dniu 23.06.2003 r.), nie została objęta zarzutami sformułowanymi w subsydiarnym akcie oskarżenia, gdzie wskazano, iż datą popełnienia przez oskarżoną czynu z art. 284 § 1 kk jest 18 listopada 2003 r.

Ponadto analiza przeprowadzonych dowodów nie wykazała, aby oskarżyciel subsydiarny J. R. (1) miał ograniczony dostęp do środków zgromadzonych na rachunku bankowym K. R. prowadzonym w C..

Skarżący nie przedstawił ani w trakcie rozprawy przed Sądem I instancji, ani w uzasadnieniu apelacji żadnych dowodów wskazujących na zmianę zakresu pełnomocnictwa dla pokrzywdzonego do konta bankowego K. R.. W szczególności z zeznań pokrzywdzonego nie wynika, aby kiedykolwiek próbował skorzystać z pełnomocnictwa i pobrać pieniądze z konta.

Swoje stanowisko, iż zakres pełnomocnictwa został pokrzywdzonemu ograniczony skarżący wywodzi z pisma C. z 26.08.2010 r. (k 127 akt)

W istocie w dniu 23 czerwca 2003 r. do rachunku K. R. zostało ponownie ustanowione pełnomocnictwo – jak wynika z pisma banku – w zakresie zawartym w regulaminie rachunków bankowych „Konto osobiste C.”.

Skarżący nie zauważa jednak, iż w tym okresie nastąpiła fuzja Banku (...), w którym K. R. miała konto od 2001 r., z C., co pociągnęło za sobą zmiany organizacyjne, w tym zmianę nazwy banku. Konsekwencją takich działań są nowe regulaminy. Stąd ponowne ustanowienie pełnomocnictwa zgodnie z regulaminem C., dotychczas Banku (...). Z wskazanego wyżej pisma C., zaliczonego przez Sąd I instancji w poczet materiału dowodowego, nie wynika, aby zakres pełnomocnictwa udzielonego uprzednio J. R. (1) uległ zmianie, tj. aby było one w jakiś sposób ograniczone.

Z dokumentacji bankowej znajdującej się w aktach na k 127 – 222, oraz dokumentów złożonych do akt przez oskarżyciela subsydiarnego wynika, że konto osobiste w C. obejmowało środki na rachunku bieżącym i oszczędności w postaci lokat terminowych. Skarżący sam wskazuje, iż w dniu 18 listopada 2003 r. na rachunku bieżącym K. R. było 14180,97 zł oraz 183340,57 zł na lokacie terminowej.

Z zawiadomienia o odwołaniu pełnomocnictwa dla J. R. z dnia 6. 06. 2007 r. wynika, że zostało przez K. R. odwołane pełnomocnictwo dla J. R. (1), udzielone w dniu 23.06.2003 r. do dysponowania środkami zgromadzonymi **na rachunkach w ramach konta osobistego**.

Zapis ten jednoznacznie wskazuje, wbrew twierdzeniom skarżącego, iż J. R. (1) w ramach pełnomocnictwa udzielonego mu przez K. R. miał dostęp do wszystkich środków zgromadzonych w ramach tego konta, zatem również do lokat. Takie też ustalenia poczynił Sąd I instancji.

Drugi ze stawianych w apelacji zarzutów w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych sprowadza się do twierdzenia (zawartego w uzasadnieniu apelacji), iż Sąd tendencyjnie przyjął, że w większości środki zgromadzone na koncie K. R. zostały wydatkowane na rozbudowę domu stron, nie zauważając, że w świetle dziennika budowy inwestycja ta zakończyła się przed okresem zarzucanym w akcie oskarżenia. Również wydatki na bieżące utrzymanie, jak twierdzi skarżący, nie mogły wytłumaczyć wydatkowania tak olbrzymiej kwoty.

Argumenty powyższe są chybione.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku dokonał szczegółowej analizy wyjaśnień oskarżonej i zeznań J. R. (1) w tym zakresie, przeanalizował również dokumentację bankową oraz wskazany w uzasadnieniu apelacji, dziennik budowy, a następnie w logiczny sposób wywiódł, iż dowody powyższe dają podstawę do ustalenia, iż zgromadzone na koncie K. R. środki zostały wydatkowane na rozbudowę domu oraz potrzeby życia codziennego. Swoje stanowisko Sąd wyczerpująco uzasadnił

Niezależnie od tego podkreślenia wymaga fakt, iż istotnie dziennik budowy został zakończony w 2003 r. – co podkreślał oskarżyciel subsydiarny. Niemniej jednak z końcowego zapisu w dzienniku (k 27 – 28) wynika, iż inwestycja została w 2003 r. zakończona na etapie stanu surowego zamkniętego.

Z pisma Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, zaliczonego przez Sąd w poczet materiału dowodowego wynika, że zakończenie budowy i odbiór budynku nastąpiły w 2009 r. (k 53), a zatem wydatkowanie pieniędzy na rozbudowę domu nie ustalo w 2003 r.

Trudno przyjąć za wiarygodne twierdzenia pokrzywdzonego, iż rozbudowę domu przy ul. (...) finansował samodzielnie, z własnych środków. J. R. (1) wielokrotnie podkreślał, iż na skutek działań oskarżonej utracił wszystkie swoje oszczędności, nie miał pieniędzy na leczenie i musiał pożyczyć je od siostry. W świetle powyższych zeznań trafnie Sąd orzekający dał wiarę oskarżonej, iż koszty budowy i wykończenia domu poniesione zostały z oszczędności zgromadzonych pierwotnie w Banku (...).

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd nie przyjął bezkrytycznie wyjaśnień oskarżonej. Skonfrontował je z dokumentacją bankową oraz zeznaniami pokrzywdzonego, którym w części dał wiarę.

Również żaden z zarzutów obrazy przepisów postępowania sformułowanych w pkt II apelacji, nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosnie zarzutu braku analizy pełnomocnictwa z 23.06.2003 r. – w świetle wskazanych wcześniej argumentów jest on nietrafny.

Chybiony jest zarzut braku odniesienia się przez Sąd do wszystkich zgłoszonych w sprawie dowodów, przede wszystkim dotyczących przenoszenia środków z lokat terminowych na fundusze i konta bankowe osób trzecich.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd szczegółowo przeanalizował dokumentację bankową znajdującą się w aktach sprawy, w tym historię rachunku bankowego znajdującą się na k 127 – 222 akt i ustosunkował się do niej. Dokonana analiza powyższych dowodów i wnioski wyciągnięte na jej podstawie pozostają pod ochroną art. 7 kpk.

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 170 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego o zwrócenie się do Funduszy inwestycyjnych i Banku (...) w kwestii kont w okresie objętym aktem oskarżenia stwierdzić należy, że stanowisko Sądu I instancji w tej kwestii nie budzi zastrzeżeń. W świetle treści zarzutów stawianych oskarżonej w akcie oskarżenia (w szczególności zarzut I) i wskazanych tam czynności wykonawczych, okoliczności wskazane we wniosku dowodowym nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zasadnie Sąd I instancji przyjął, iż istotne znaczenie dla rozpoznania niniejszej sprawy miały ustalenia związane ze stanem środków na rachunku bankowym prowadzonym przez Bank (...) S.A., gdyż zagarnięcie tych właśnie środków zarzuca oskarżyciel subsydiarny w akcie oskarżenia.

Stan tych środków, w tym sposób ich lokowania, wskazuje dokumentacja bankowa, która stanowiła podstawę ustaleń Sądu I instancji.

Operacje finansowe prowadzone przez oskarżoną na innych rachunkach, w tym towarzystw ubezpieczeniowych, w szczególności dokonane w okresie późniejszym niż wskazanym w zarzutach aktu oskarżenia nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (zarzut obrazy art. 170 kpk).

Wskazać należy, iż uwadze Sądu I instancji nie umknął fakt, iż oskarżona środki znajdujące się na jej koncie lokowała zarówno na lokatach terminowych, jak i w funduszach inwestycyjnych. Okoliczność powyższa była przedmiotem analizy Sądu pod kątem zaistnienia przesłanek z art. 284 § 1 kk., a wnioski wyciągnięte z tej analizy, w ocenie Sądu Apelacyjnego mieszczą się w regulach art. 7 kpk.

Odnośnie zarzutu oddalenia wniosku dowodowego o powołanie biegłego z zakresu rachunkowości celem określenia wysokości kwoty przywłaszczonej przez K. R., zarzut ten jest również nietrafny.

Akt oskarżenia zarzuca K. R. przywłaszczenie pieniędzy w konkretnych kwotach wskazanych przez oskarżyciela subsydiarnego, znajdujących się w dacie zarzucanego czynu na konkretnym rachunku bankowym wskazanym również przez oskarżyciela subsydiarnego.

Wniosek o powołanie biegłego zgodnie z tezą wskazaną wyżej zmierzał w istocie do przerzucenia na Sąd dokonania rozliczenia majątku powstałego w trakcie trwania małżeństwa J. i K. R. i jako taki nie mógł być w tym postępowaniu uwzględniony.

Zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 8 i 394 § 2 kpk, nie jest umotywowany w pisemnym środku odwoławczym, nie wykazano jego wpływu na treść wyroku, zatem Sąd Apelacyjny nie może się do niego odnieść.

Odnośnie zarzutu naruszenia prawa materialnego wskazanego w pkt IV apelacji stwierdzić trzeba, że konstrukcja apelacji przyjęta przez skarżącego jest błędna. Nie można jednocześnie kwestionować błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i zarzucać naruszenia prawa materialnego.

Zarzut naruszenia prawa materialnego można stawiać tylko wtedy, gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mających wpływ na jego treść, a zatem tylko wtedy, gdy ustalenia są bezbłędne zaś ich subsumcja pod przepis ustawy karnej jest niewłaściwa.

Dodatkowo wskazać należy, że nieprawidłowe i niezrozumiałe jest stawianie zarzutu naruszenia prawa materialnego w odniesieniu do postulowanych przez skarżącego ustaleń faktycznych – co uczynił skarżący.

Z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji jednoznacznie wynika, iż na rachunku bankowym w Banku (...), a następnie C., prowadzonym dla K. R., nie było nigdy środków finansowych w kwocie wskazanej w pkt II aktu oskarżenia (500000,00 zł.).

Wskazać należy, iż swoje przekonanie o wysokości kwoty wskazanej w pkt II aktu oskarżenia (500000,00 zł) oskarżyciel subsydiarny wywodzi z błędnego rozumienia dokumentacji bankowej. Znamienne jest stwierdzenie pokrzywdzonego (k 235), iż analizując wyciąg odsetkowy, który dołączył do akt (k 213) ustalił, że oskarżona za okres 2.05.2001 do 30.06.2001 otrzymała odsetki w kwocie 15184,00 zł co, w ocenie pokrzywdzonego, świadczy o dużej wysokości zawłaszczonych pieniędzy. Tymczasem analiza załączonego dokumentu wskazuje, że kwota odsetek za ten okres wyniosła 143,00 zł, a kwota 15184,89 zł. to stan rachunku po kapitalizacji odsetek.

Maksymalna kwota, jaka kiedykolwiek znajdowała się na koncie nie przekraczała 200000,00 zł. Natomiast na dzień 6.06.2007r, czyli na dzień odwołania pełnomocnictwa przez K. R. dla J. R. (1), na koncie znajdowała się kwota 16134,88 zł.

Kwotę powyższą, co prawidłowo ustalił Sąd I instancji, po dniu 6.06.2007 r. oskarżona przeznaczała na zaspokojenie bieżących potrzeb życia codziennego swoich i syna, co jak prawidłowo przyjął Sąd orzekający nie wyczerpywało dyspozycji art. 284 § 1 kk. Swoje stanowisko w tej kwestii Sąd szczegółowo uzasadnił na k 17-20 uzasadnienia. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko i argumentację Sądu orzekającego w tym zakresie.

Trudno w apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego znaleźć argumenty, które mogłyby zakwestionować stanowisko Sądu orzekającego w tej kwestii.

Osobiste pismo oskarżyciela subsydiarnego, stanowiące w znacznej części powtórzenie jego zeznań nie podnosiło żadnych kwestii, które wymagałyby rozważenia z urzędu i mogły wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny, uznając, że wszystkie wywiedzione w apelacji zarzuty są bezzasadne, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok – obciążając oskarżyciela subsydiarnego, stosownie do art. 636 § 1 kpk kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.